

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Agnieszka Wlekły - Pietrzak
Protokolant:	protokolant sądowy Joanna Rapita

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. w G.

przeciwko A. P.

o zapłatę

1. oddała powództwo w całości;
2. zasądza od Banku (...) S.A. w G. na rzecz A. P. kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset dwanaście) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXV C 52/18

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. w pozwie skierowanym przeciwko A. P. wniósł o na podstawie art. 485 § 3 k.p.c. w zw. z art. 484¹ § 2 k.p.c. o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym aby pozwana zapłaciła na rzecz powoda kwotę 59.173,61 CHF, na którą składają się: kapitał w kwocie 56.442,72 CHF, odsetki umowne naliczone od dnia 12 grudnia 2016 r. do dnia 2 sierpnia 2017 r. w wysokości 996,68 CHF, odsetki karne naliczone od dnia 19 grudnia 2016 r. do dnia 16 listopada 2017 r. opiewające na kwotę 1 734,21 CHF, jak też o zasądzenie dalszych odsetek od kwoty 56.442,72 CHF wynoszących 10,98 % skali roku od dnia 17.11.2017 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że bank nie może domagać się odsetek za opóźnienie przekraczających wysokość maksymalnych odsetek za opóźnienie, czyli na dzień wystawienia wyciągu – nie przekraczających 14,00%. Powód wniósł, także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że przysługuje mu wymagalna wierzytelność pieniężna powstała na mocy postanowień umowy kredytu indeksowanego kursem CHF z dnia 4 września 2009 r. udzielonego pozwanej przez poprzednika prawnego powoda. Istnienie w/w wierzytelności, jej wysokość oraz struktura zadłużenia wynikają bezpośrednio z wyciągu z ksiąg bankowych podpisanego przez osobę uprawnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych powoda i opatrzonego pieczęcią bankową. Wobec powyższego, jest też uprawniony do żądania określonego w CHF, a nie złotych polskich. Przedmiotowa wierzytelność została zabezpieczona poprzez ustanowienie hipoteki na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w W., VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...). W dalszej kolejności wskazano, iż strona pozwana nie dochowała jednak warunków udzielonego kredytu, co skutkowało wypowiedzeniem rzeczonyj umowy pismem z dnia 13 czerwca 2017 r. i wezwaniem

do zapłaty w/w należności w terminie 30 dni od daty otrzymania wypowiedzenia. W ocenie powoda, wskazane wypowiedzenie należy uznać za skuteczne, na podstawie art. 61 k.c. Podsumowując argumentację przytoczoną w pozwie, powód podniósł, że dokumentacja załączona do pozwu uzasadnia uwzględnienie jego roszczenia.

W odpowiedzi na pozew pozwana A. P. wniosła o oddalenie powództwa jako oczywiście bezzasadnego. Podniosła, że spłaciła zobowiązanie wynikające z umowy kredytu z dnia 4 września 2009 r. Wskazała, że w związku z okolicznością, że strony ustaliły spłatę zobowiązania w walucie polskiej, tym samym za nieuzasadnione należy uznać żądanie powoda o zapłatę należności w walucie obcej – CHF, jako sprzecznego z następującymi przepisami prawa: § 10 ust. 2 zdanie drugie zawartej umowy kredytu, jak też art. 358 k.c. i art. 69 ust. 3 Prawa bankowego. Podkreśliła też, że w umowie znajdują się liczne postanowienia niedozwolone, na gruncie art. 385¹ k.c. Podniosła ponadto, że zapis § 2 ust.1 i 4 umowy nr (...) stanowi niedozwolone postanowienie umowne, ponieważ uprawnia kredytodawcę do obciążania kredytobiorcy następującymi świadczeniami: marżą doliczaną do kolejnych rat, zwiększającym zysk ponad prowizję i oprocentowanie, do czego bank nie został uprawniony na podstawie art. 69 ust. 1 Prawa bankowego oraz opłatą manipulacyjną płatną co trzy lata z tytułu przekroczenia wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem. Pokreśliła też, że osoba podpisująca w imieniu banku pismo z dnia 13 czerwca 2017 r. nie była uprawniona do jego reprezentacji. Poza tym, wskazała że nie zostało skutecznie doręczone pozwanej A. P..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Bank S. A. z siedzibą w G. (poprzednik prawny powoda) występujący jako kredytodawca i pozwana – kredytobiorca, zawarli w dniu 7 września 2009 r. umowę kredytu nr (...) na kwotę 217.939,32 zł indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w umowie. Przed zawarciem rzeczony umowy, powódka nie została poinformowana o możliwości spłaty kredytu w CHF. Na jej mocy powód zobowiązał się do udzielenia kredytu, a pozwana jego wykorzystania na warunkach w niej wskazanych, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, w terminach oznaczonych w umowie oraz zapłaty bankowi prowizji, opłat i innych należności z niej wynikających. Na kwotę kredytu składały się zaś:

- a) kwota pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy w wysokości 210.000 zł, przeznaczonej na pokrycie części kosztów zakupu nieruchomości usytuowanej przy ul. (...) w W., o nr KW (...);
- b) kwota należnej prowizji z tytułu udzielenia kredytu w wysokości 1.263,20 zł;
- c) koszty z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy;
- d) koszty z tytułu ubezpieczenia na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy w wysokości 1.482,58 zł;
- e) opłata z tytułu wyceny nieruchomości w wysokości 300 zł;
- f) koszty związane z ustanowieniem przez bank hipoteki kaucyjnej w złotych, na nieruchomości usytuowanej przy ul. (...) w W., o nr KW (...), do kwoty stanowiącej 170 % kwoty kredytu udzielonego, na podstawie tej umowy tj. opłata sądowa, opłata skarbową za pełnomocnictwa pracowników banku składanych przy wniosku o wpis hipoteki w wysokości 234zł.

W § 1 ust. 2 przedmiotowej umowy wskazano, iż saldo miało zostać wyrażone w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty, podanego w Tabeli kursów/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. Następnie wskazane saldo miało być przeliczane dziennie na polskie złote według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez poprzednika prawnego powoda (odpis pełny (...) Bank (...) Spółka Akcyjna - k. 7 - 9 v, umowa - k.11-17).

Określono też, że całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy kredytu wynosi kwotę 171.528,92 zł, a rzeczywista roczna stopa oprocentowania to 4,86 %. Spłata kredytu miała nastąpić zaś w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo - odsetkowych, w tym samym dniu kalendarzowym każdego miesiąca, na warunkach określonych w § 10

i dokonywana miała być nie później niż w tym samym dniu kalendarzowym każdego miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Płatności miały być dokonywane w ratach, określonych w części szczególnej, obejmujących łącznie część spłacanego kredytu oraz naliczone i należne odsetki. Raty miały być płatne w złotych polskich miesięcznie z zachowaniem w/w terminu. W terminie do 14 dni po wypłacie kredytu bank został zobowiązany do przesłania kredytobiorcy harmonogramu spłat. O zachowaniu terminu płatności świadczyć miała data wpływu środków na rachunek poprzednika prawnego powoda. Niezwłocznie po wypłacie kredytu bank został zobowiązany do przesłania kredytobiorcy informacji o numerach rachunków: głównym i pomocniczym. Wskazano, że rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę, będzie następować z datą wpływu środków do banku, według kursu sprzedaży waluty do której jest indeksowany kredyt podany w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku. Po upływie każdego kolejnych 12 miesięcy od dnia wypłaty kredytu powód miał przesłać kredytobiorcy wyciąg z rachunku kredytowego. Na wniosek kredytobiorcy zaś bank mógł dokonać zmiany waluty, do której jest indeksowany kredyt (umowa - k.11-17)

Zgodnie natomiast z treścią § 2 ust. 1 rzeczony umowy oprocentowanie wynosić miało 5,20 % w skali roku i stanowić sumę następujących pozycji: marży banku niezmiennej w okresie trwania tej umowy w wysokości 3,50 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 oraz 1,25 punktu procentowego do czasu określonego w treści umowy. Na podstawie zaś § 2 ust. 4 z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości umiejscowionej przy ul. (...) w W. kredytem, kredytobiorca został zobowiązany do zapłaty co trzy lata opłaty manipulacyjnej. Wysokość pierwszej opłaty manipulacyjnej wynosiła 0 zł. Każda kolejna opłata manipulacyjna miała wynosić 3,6 % różnicy pomiędzy kwotą pozostającego do zapłaty salda kredytu, określoną w złotych polskich, w przypadku zaś kredytów indeksowanych ustalona miała być według kursu spłaty kredytu obowiązującego zgodnie z § 17, na ostatni dzień mijającego 3-letniego okresu kredytowania, a kwotą 216.000 złotych polskich. Obowiązek zapłaty opłaty manipulacyjnej ustawał, gdy w dacie jej płatności saldo zadłużenia obniży się do kwoty niższej lub równej kwocie 216.000 zł, czyli przestanie przekraczać dopuszczalny wskaźnik obciążenia nieruchomości kredytem. Druga i każda kolejna opłata manipulacyjna będzie doliczana do salda kredytu z dniem powstania obowiązku jej uiszczenia. W przypadku kredytów indeksowanych przed doliczeniem, o którym mowa w poprzednim zdaniu opłata miała być przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu obowiązującego dla spłaty kredytu, zgodnie z § 17. Zgodnie z jego treścią do rozliczenia transakcji wypłat i spłat kredytu stosowane miały być odpowiednio kursy kupna/ sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. dla waluty, do której jest indeksowany kredyt obowiązujący w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna określono jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna ustalana decyzją banku. Kursy sprzedaży określono zaś jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży ustalana decyzją banku. Wskazano też, że do wyliczenia kursów kupna/ sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez bank stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich na stronie internetowej NBP w poprzednim dniu roboczym, skorygowane o marżę kupna sprzedaży banku. Wskazano też, że opisana marża kupna i sprzedaży ustalana jest raz na miesiąc decyzją banku. Jej wyliczenie polega na obliczeniu różnicy pomiędzy średnimi kursami złotego do danych walut ogłoszonymi w tabeli kursów średnich NBP w przedostatnim dniu roboczym miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż, a średnią arytmetyczną z kursów kupna/sprzedaży stosowanych do transakcji detalicznych z pięciu banków na ostatni dzień roboczy miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż z podaniem tych banków. Wskazano, iż przytoczone marże mogą ulegać zmianom. Zmiany tych zasad są uzależnione od rozpiętości kursów kupna i sprzedaży waluty kredytu na rynku walutowym, rodzaju finansowania działalności banku, wielkości udziału ww. banków w rynku transakcji walutowych oraz ryzyka walutowego. Nie wymagają zmiany zasad rzeczony umowy. W § 17, w dalszej kolejności wskazano, iż obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży walut dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...)Bank zawartych w ofercie banku określane są przez bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane

są w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Bank S.A. Kredytobiorca zgodził się też na przekazywanie informacji o wysokościach powyższych kursów oraz o zmianach zasad ich ustalania poprzez zamieszczenie odpowiednich informacji na stronie internetowej banku (umowa - k.11-17).

Strony ustalił też, że w sytuacji gdy kredytobiorca dokonuje zapłaty całości lub części raty lub innej należności banku wynikającej z umowy, już po upływie terminu płatności to obowiązany jest do zapłaty odsetek za każdy dzień opóźnienia od kwoty kredytu niespłaconej w terminie wymagalności. Stopa odsetek za opóźnienie na dzień sporządzenia umowy wynosi 10, 980 % w skali roku, z zastrzeżeniem że nie może przekroczyć wysokości odsetek maksymalnych. Wskazano także, iż stopa odsetek za opóźnienie jest zmienna i zależy od poziomu podstawowych stóp procentowych właściwych dla danej waluty, poziomu rezerw obowiązkowych ustalanych dla banków przez NBP, poziomu oprocentowania lokat międzybankowych. Jej aktualna wysokość jest ustalana przez Zarząd banku i podawana do wiadomości kredytobiorcy poprzez wywieszenie jej wysokości na tablicy ogłoszeń w siedzibie banku. Niespłaconą terminowo kwotę kredytu powód od dnia następnego traktuje jako zadłużenie przeterminowane. Począwszy od dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego dalsze odsetki od kwoty kredytu miały być liczone według stopy odsetek, jak dla odsetek za opóźnienie (umowa - k.11-17).

W § 18 wskazano na skutki naruszenie warunków umowy przez kredytobiorcę lub zagrożenia terminowej spłaty kredytu. Ustalono, że w takim przypadku, bank jest uprawniony do żądania dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu lub wypowiedzenia umowy w całości lub części. Przyjęto, że warunki kredytu zostają naruszone jeżeli kredytobiorca nie wykonuje zobowiązań wobec banku albo, jeżeli oświadczenia i zapewnienia złożone przez niego są niezgodne z rzeczywistym stanem lub jeżeli kredytobiorca w inny sposób narusza postanowienia umowy. Okres wypowiedzenia umowy wynosi 30 dni. Jeżeli zaś bank wypowiedział umowę po wypłaceniu kredytu w całości lub w części, wówczas po upływie okresu wypowiedzenia umowy, kredytobiorca jest zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu i do zapłaty wszelkich innych wymagalnych już należności banku wynikających z tej umowy, w tym ewentualnych odsetek za opóźnienie (umowa - k.11-17).

Pozwana A. P. uiszczała raty z tytułu udzielonego kredytu w złotych polskich (zeznania pozwanej - k. 406 - 411).

Powód sporządził pismo zatytułowane „wypowiedzenie umowy kredytu i wezwanie do zapłaty” ze wskazaniem przez Bank, że dokonuje w całości wypowiedzenia umowy kredytu, udzielonego na podstawie umowy kredytu nr (...) z dnia 7 września 2009 r. przez niedotrzymanie terminów zapłaty, wzywając do zapłaty w terminie 30 dni od dnia otrzymania niniejszego wypowiedzenia następujących kwot: kapitału kredytu w kwocie 56.442,72 CHF, zaległych odsetek w kwocie 785,79 CHF, odsetek za opóźnienie 43,17 CHF w łącznej kwocie 57.271,68 CHF wraz z dalszymi odsetkami liczonymi od dnia sporządzenia niniejszego pisma do dnia zapłaty w/w należności. Spłata wierzytelności powinna zostać dokonana wg kursu sprzedaży CHF podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży Banku (...) S.A. obowiązującego w banku w dniu wpływu środków do banku. Przedmiotowe pismo nie zostało skutecznie doręczone pozwanej (pismo, k. 18, koperta, 19 – 19 v).

Pozwana w dniu 29 grudnia 2016 r. wystosowała pismo o wypowiedzeniu umowy, ale dalej spłacała zaciągnięte w niniejszej sprawie zobowiązanie kredytowe (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (w myśl art. 227 k.p.c.). Prawdziwość dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, poza kopertą, w której znajdować się miało oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy kredytu nr (...) z dnia 7 września 2009 r. Koperta w istocie posiada wadliwości, które doprowadziły Sąd do konkluzji o tym, że rzeczony oświadczenie nie zostało pozwanej doręczone. Sąd stwierdził też, że B. K. był uprawniony do reprezentacji banku, na co wskazuje treść pisma ze wskazaniem stanowiska zajmowanego w banku, a dokumentacja zebrana w sprawie wspomnianą okoliczność potwierdza.

Sąd oddalił wnioski pozwanego o przeprowadzenie dowodów w postaci: zeznań świadka T. Z. na okoliczność treści rozmów, przekazywania informacji na temat warunków kredytu, waluty jego udzielania oraz zasad spłaty,

dokonania przez pozwaną świadomego wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego w CHF, dokonania przez pozwaną samodzielnego i świadomego wyboru co do zaciągnięcia kredytu na 100% inwestycji; zeznań świadka T. P. na okoliczność warunków udzielania pozwanej kredytu, możliwości zasad negocjacji warunków indeksacji kredytu, zeznań świadka E. C. na okoliczność źródła finansowania przez bank kredytów walutowych, w szczególności kredytu udzielanego pozwanej, stosowanego przez bank sposobu zabezpieczenia ryzyka walutowego, sposobu ustalania kursu i sprzedaży oraz dowodów z następujących dokumentów: wniosku kredytowego z dnia 13 sierpnia 2009 r. z załącznikami, oświadczenia z 7 września 2009 r., wniosku o wypłatę kredytu z 7 września 2009 r., potwierdzenia przelewu z 11 września 2009 r. pisma powódki z dnia 29 grudnia 2016 r., pisma banku z dnia 25 stycznia 2017 r., ostatecznego wezwania do zapłaty z dnia 18 kwietnia 2017 r., pełnomocnictwa nr (...) z 31 października 2016 r., historii rachunku kredytu na dzień 18 lipca 2018 r., historii spłat kredytu od 11 września 2009 r. do 17 lipca 2018 r., na okoliczność ich treści jak również na okoliczności, które będą podnoszone w uzasadnieniu dalszego stanowiska procesowego. Sąd uznał, iż zawnioskowanie w/w dowodów na rozprawie z dnia 21 września 2018 r. oraz piśmie z dnia 28 września 2018 r. jest spóźnione. Odpowiedź na pozew została bowiem złożona w dniu 24 maja 2016 r., a najbliższa rozprawa odbyła w dniu 13 czerwca 2018 r. Powód nie zawnioskował wówczas o przeprowadzenie jakichkolwiek dowodów.

Sąd oparł się też na twierdzeniach strony pozwanej w zakresie braku negocjacji warunków kredytu oraz braku udzielenia rzetelnych informacji dotyczących jego spłaty, wobec okoliczności nieprzedłożenia, w tym przedmiocie, relevantnych dowodów przez bank.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu. Tym samym kilka argumentów przemawiało za tym, że roszczenie nie zostało wykazane. Pozwany stosował bowiem klauzule niedozwolone, nie wykazał też by jego roszczenie winno opiewać na kwotę określoną w CHF.

Powód dochodzi w tej sprawie kwoty 59.173,61 CHF, na którą w jego ocenie składają się: kapitał w kwocie 56.442,72 CHF, odsetki umowne naliczone od dnia 12 grudnia 2016 r. do dnia 2 sierpnia 2017 r. w wysokości 996,68 CHF, odsetki karne naliczone od dnia 19 grudnia 2016 r. do dnia 16 listopada 2017 r. opiewające na kwotę 1 734,21 CHF. Wniósł też o zasądzenie dalszych odsetek od kwoty 56.442,72 CHF wynoszących 10,98 % skali roku od dnia 17.11.2017 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że bank nie może domagać się odsetek za opóźnienie przekraczających wysokość maksymalnych odsetek za opóźnienie, czyli na dzień wystawienia wyciągu – nie przekraczających 14,00%. Swoje roszczenie zasadza na okoliczności niewykonania przez pozwaną A. P. umowy kredytu rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego nr (...) opiewającej na kwotę 217.939,32 zł, podkreślając iż jest uprawniony do żądania określonego we frankach szwajcarskich, na podstawie art. 358 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy Prawo Bankowe. Podniósł, że wierzytelność banku wyrażona jest w CHF, jako że w tej walucie oznaczone jest też zobowiązanie. Okoliczność dotycząca zawarcia w/w umowy pozostawała bezsporna. Spór dotyczył natomiast skuteczności wypowiedzenia tej umowy, określenia waluty i wysokości roszczenia powoda oraz abuzywności kilku z jej postanowień. Pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady i co do wysokości.

W ocenie Sądu, powód nie wykazał roszczenia, o którego zasądzenie wnosi.

W pierwszej kolejności wskazania wymaga, iż w pełni zasadny okazał się zarzut pozwanej dotyczący niewystąpienia stanu wymagalności roszczenia ze względu na brak skutecznego wypowiedzenia umowy przez bank. Po pierwsze, z dokumentów przedstawionych przez powoda i dołączonych do pozwu nie sposób ustalić, że pismo zatytułowane „wypowiedzenie umowy kredytu i wezwanie do zapłaty” zostało skutecznie doręczone pozwanej. Koperta, w której według twierdzeń powoda miało znaleźć się rzeczne pismo, była bez wątpienia wadliwie oznaczona pod względem podmiotowym. Na przedmiotowej kopercie jako nadawcę wskazano Bank (...) S.A., nie podano jednak adresata przesyłki w osobie A. P.. Za niewystarczające należy uznać określenie tożsamości adresata – pozwanej tylko i wyłącznie na „potwierdzeniu odbioru”. Za wadliwy należało też uznać brak sprecyzowania, że pracownik (...) dokonał adnotacji o zwrocie przesyłki oraz jakiemu podmiotowi dokonywany był zwrot. Powyższe w żadnym stopniu

nie świadczy o skutecznym doręczeniu wyżej wymienionego pisma o wypowiedzeniu umowy. W tym miejscu należy podnieść, że o skutecznym doręczeniu pisma nie świadczy wydruk ze strony (...) obrazujący śledzenie przesyłki, z k.19 o nr (OO) (...). Wydruk dołączony bowiem został dopiero do pisma z dnia 28 września 2018r., co jak wskazał już Sąd w tej sprawie, było działaniem spóźnionym. Tym samym ten wniosek został przez Sąd oddalony. Ponadto, tego typu wydruk nie obrazuje adresata przesyłki, nie stanowił więc relewantnego dowodu dla stwierdzenia, że w/w pismo zostało skutecznie doręczone A. P..

Wbrew twierdzeniu pozwanej Sąd uznał, iż pismo zatytułowane „wypowiedzenie umowy kredytu i wezwanie do zapłaty” zostało podpisane przez osobę uprawnioną do działania w imieniu banku, na co wskazuje dokumentacja zgromadzona w sprawie, a nawet sama treść rzeczonego pisma, gdzie wskazano na pełnione przez niego stanowisko w banku – eksperta ds. usług windykacyjnych. Przeciwna okoliczność nie została też wykazana. Powyższe nie zmieniało jednak okoliczności, że w/w pismo nie zostało skutecznie doręczone pozwanej, a więc roszczenie z tego już tylko powodu nie mogło zostać uznane za wymagalne.

Pozwana zanegowała ponadto możliwość dochodzenia przez powoda kwoty oznaczonej we frankach szwajcarskich, skoro wprost z § 1 ust. 1 i § 10 ust. 2 z wynika, że kredyt został udzielony w kwocie 217.939,32 zł indeksowanej kursem CHF, spłata kredytu miała następować w ratach opiewających na złote polskie, zgodnie z harmonogramem spłaty i w takiej walucie był też spłacany. Z takim twierdzeniem pozwanej należy się zgodzić. Tym bardziej, że powód nie wykazał by pozwana była zobligowana i dokonywała zapłaty we frankach.

Treść art. 358 § 1 k.c. wskazuje, że „jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe, będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej”. Na gruncie zaś § 3 tego przepisu „jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez NBP, z dnia w którym zapłata jest dokonywana.” Wierzyciel może obecnie żądać więc wykonania zobowiązania pieniężnego z każdego tytułu w dowolnej walucie, natomiast dłużnik może wykazać, że żądanie przez wierzyciela zapłaty w walucie obcej jest sprzeczne z treścią zobowiązania, jego celem społeczno-gospodarczym, zasadami współzycia społecznego lub ustalonymi zwyczajami (art. 354 § 1 k.c.) (wyrok Sądu Najwyższego z 23.3.2017 r., sygn. akt V CSK 449/16).

Odnosząc się do treści zobowiązania stron, stanowiących zarzecie tego sporu wskazania wymaga, iż wprost z treści umowy kredytu z dnia 7 września 2009 r. wynika, że bank udzielił pozwanej kredytu w kwocie 217.939, 32 zł indeksowanej kursem CHF, która miała być spłacana w ratach kapitałowo-odsetkowych opiewających na polskie złote. Powód w żaden sposób nie wykazał też by w/w kwota uiszczana była we frankach szwajcarskich. Przede wszystkim bowiem o rzeczonej okoliczności nie może stanowić dokumentacja i środki dowodowe zawnioskowane na rozprawie w dniu 21 września 2018 r. oraz przedłożone do pisma z dnia 28 września 2018 r., oddalone przez Sąd jako spóźnione. Nie stanowiły więc podstawy ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie. Ponadto, na okoliczność spłaty zobowiązania w polskich złotych wskazała w złożonych zeznaniach sama pozwana. Przedmiotowa okoliczność nie została zaś skutecznie zanegowana. Wprawdzie więc kredyt, o którym mowa w tej sprawie jest kredytem indeksowanym do waluty obcej to jednak był udzielany i wykonywany w walucie polskiej.

Jak już wskazano powyżej umowa łącząca strony to umowa kredytu waloryzowanego (indeksowanego) kursem waluty obcej. Kredyt tego typu udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo- odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo- odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty).

Sąd ustalił, że wobec okoliczności, iż strony zawarły umowę kredytu indeksowanego do kursu CHF na gruncie art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe kredytobiorca jest uprawniony do dokonywania rat kapitałowo-odsetkowych oraz

przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. Pozwana jednak, zgodnie z treścią zawartej umowy uiszczala swoje zobowiązania w polskim złotym. Skoro więc pozwana spłacała raty w walucie polskiej, jak też roszczenie zostało określone w tej walucie wierzyciel nie był uprawniony do określenia swego żądania w walucie obcej.

Powyższe względy były już wystarczające dla uznania powództwa za bezzasadne. Należało jednak odnieść do pozostałej argumentacji pozwanej zawartej w odpowiedzi na pozew. Wskazania wymaga, iż abstrahując od powyższego, zdaniem Sądu, zasadne były też twierdzenia pozwanej dotyczący zawarcia w przedmiotowej umowie kredytu niedozwolonych klauzul umownych indeksacyjnych, a co za tym idzie roszczenie powoda w takiej sytuacji winno również zostać uznane za niewykazane.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości dopuszczalność konstrukcji kredytu indeksowanego z perspektywy art. 69 prawa bankowego. Tak uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, w którym stwierdził, że „umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 Prawa bankowego). Jej elementów konstrukcyjnych należy poszukiwać w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Oznacza to, że - używając syntetycznej formuły - bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych. Zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi - jak określił ją pozwany Bank - "umowę kredytu indeksowanego". Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym.

W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”(wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735). Sąd Okręgowy w pełni podziela ten pogląd.

Zwrócić należy także uwagę na treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy- prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw tzw. antyspreadowej (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011r., zgodnie z którym „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przepis ten reguluje kwestie intertemporalne związane z jej stosowaniem i wprost potwierdza, że zawieranie umów kredytu indeksowanego było przed wprowadzeniem ww. ustawy dopuszczalne. Również na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy, który stwierdził, że „idea dokonania

nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia” (wyrok Sądu Najwyższego 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827). Sąd Okręgowy w pełni podziela ten pogląd.

Zdaniem Sądu z powyżej zacytowanych przepisów wyraźnie wynika dopuszczenie przez prawo kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska i takie rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy charakteru umowy kredytu. Podsumowując, tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. Zbadania wymaga jednak brzmienie klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie zawartej pomiędzy stronami tego sporu.

Z zastosowania przez powoda klauzuli indeksacyjnej, bowiem pozwana wywiodła szereg zarzutów. W szczególności wskazała, iż kilka z postanowień umowy kredytu stanowi niedozwolone klauzule umowne. Art. 385¹ k.c., na którym opiera się pozwana, mówi

o możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone od łącznego spełnienia następujących przesłanek: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając interesy konsumenta, nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. W ocenie Sądu brak określenia w treści umowy kredytu jasnych reguł przeliczenia przez powodowy bank kwoty kredytu i rat kapitałowo - odsetkowych w stosunku do kursu franka szwajcarskiego czyni klauzulę indeksacyjną abuzywną. Konsekwencją uznania danej klauzuli umownej za niedozwoloną jest to, że nie wiąże ona konsumentów ex tunc i ex lege. Zgodnie zaś z art. 385¹ § 1 k.c. in fine, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 21 lutego 2013 r., iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r., sygn. akt I CSK 408/12, OSNC 2013/11/127).

Postanowienia dotyczące indeksacji, a przytoczone przez pozwaną i wskazane jako abuzywne zostały zawarte w: § 1 ust. 1 umowy, § 7 ust. 2 umowy, § 10 ust. 8 umowy, § 17.

Zdaniem Sądu postanowienia zawarte w § 7 ust. 2, § 10 ust. 8 oraz § 17 umowy są postanowieniami abuzywnymi.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci umowy kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego nr (...) Sąd ustalił, iż umowa będąca przedmiotem postępowania została zawarta pomiędzy kredytodawcą – przedsiębiorcą, a kredytobiorcą – konsumentem. Ta okoliczność była pomiędzy stronami bezsporna.

W dalszej kolejności rozpatrzenia wymaga kwestia indywidualnego uzgadniania z pozwaną w/w, spornych postanowień umowy (zeznania pozwanej – k 407- 411).

Art. 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Przez „rzeczywisty wpływ” należy zaś rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało z nim indywidualnie uzgodnione. Z zeznań pozwanej wynika, że kwestie dotyczące wyboru waluty, a więc również samego charakteru umowy zostały jej narzucone. Innymi słowy należy stwierdzić, że konsument – A. P. nie miała realnego wpływu na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę, a ponadto bank uchybił obowiązkowi informacyjnemu.

Zdaniem Sądu brak jest również podstaw do przyjęcia, że klauzula waloryzacyjna określa główne świadczenie umowy kredytu. Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt że umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka

nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Cel abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorców umownych nie przemawia za szerokim rozumieniem formuły "postanowień określających główne świadczenie stron". W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie spełniony został też wymóg rażącego naruszenia interesów pozwanej oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych odnoszących się do klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385¹ k.c.* [w:] K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*. T. 1, Warszawa 2005; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2008).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepła, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, tom 1, *Wielkie Komentarze*, Lexis Nexis 2009). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, LEX nr 824347).

W tej sprawie, pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zakłócona została równowaga pomiędzy stronami, jak też dobre obyczaje. Dysproporcja pomiędzy stronami tego sporu przejawiała się poprzez jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku. Każdorazowo bowiem wypłacona rata kredytu uiszczana w złotych polskich miała zostać przeliczana na walutę, do której indeksowany był kredyt według tabel kursów kupna/sprzedaży udzielanych przez bank, a więc wewnętrznych unormowań banku. Tym samym powód mógł je arbitralnie i jednostronnie kształtować. Poza podaną kwestię, bank naruszył też dobre obyczaje poprzez niedoinformowanie pozwanej w kwestiach dotyczących przede wszystkim zasad spłaty kredytu indeksowanego, na co wskazała pozwana na rozprawie z dnia 17 października 2018 r. i o czym Sąd wspomniał już powyżej.

W opinii Sądu przy dokonywaniu oceny spornych postanowień nie sposób jest pominąć wyników przeprowadzonych kontroli abstrakcyjnych. Kontrola postanowień wzorców umów może mieć bowiem charakter incydentalny (konkretny) bądź abstrakcyjny. Kontrola abstrakcyjna jest oderwana od treści konkretnej umowy i realizowana jest przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyłącznie w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479 (36) i nast. k.p.c.). W tej sprawie, pozwana przedstawiła jednak jedynie stanowisko Prezesa UOKiK ze sprawy II C 175/18, które nie kończy postępowania w sprawie o uznanie wzorca umowy za niedozwolone. Wobec czego, nie wykazała, że została zakończona sprawa wpływająca na to postępowania, co nie zmienia w/w ustaleń Sądu.

Po krótko, wskazania wymaga w dalszej kolejności, iż Sąd nie dopatrył się niezgodności ukształtowania marży, składającej się na oprocentowanie kredytu, zawartej w § 2 ust. 2 umowy kredytu nr (...) w sposób niedozwolony.

Przede wszystkim stwierdzenia wymaga, iż na gruncie art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe wskazuje się, iż jednym z głównych świadczeń kredytobiorcy jest spłata odsetek, oprocentowanie zaś to stopa procentowa służąca do wyznaczania odsetek. Tym samym, skoro marża jest składową oprocentowania w tej sprawie, a więc świadczenia głównego to nie znajdzie do niej zastosowania art. 385¹ k.c.

Sąd uznał jednak, iż opłata manipulacyjna wskazana w § 2 ust. 4 w/w umowy kredytu została ukształtowana w sposób niedozwolony. Wskazania wymaga bowiem, iż skoro nie stanowi też głównego świadczenia stron tej umowy, zapis taki mógł być badany pod kątem jego abuzywności. Bank nie wykazał by przedmiotowe postanowienie było indywidulanie uzgadniane z pozwaną. W czasie właściwym nie przedstawił bowiem ku temu żadnych relewantnych dowodów. Rzeczne postanowienie narusza ponadto interes konsumenta tworząc rażąco dysproporcję pomiędzy obowiązkami i uprawnieniami stron, co przejawia się w tym, iż zapis kształtujący opłatę manipulacyjną nie zawiera oznaczenia świadczenia banku, które miałyby stanowić ekwiwalent tej opłaty. Tym bardziej, że opłata rozumiana jest jako świadczenie pieniężne, w zamian za które podmiot ją uiszczający jest uprawniony do żądania usługi, towaru lub działania. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie o sygn. akt VI ACa 420/11) Takiego świadczenia nie stanowi bez wątplenia przekroczenie dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem. W orzecznictwie wskazuje się ponadto, że ponoszone przez konsumenta koszty, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych winny być możliwe do przewidzenia. W treści umowy wskazano, iż pierwsza opłata manipulacyjna wynosi 0 zł, druga zaś ukształtowana została w ten sposób, iż miała stanowić 3,6 % różnicy między kwotą pozostającą do spłaty salda, określoną w złotych polskich na ostatni dzień mijającego 3 – letniego okresu kredytowania, a kwotą 216.000 zł polskich. Tak ukształtowana opłata bez wątplenia nastrocza konsumentowi wielu problemów z określeniem jej wysokości, i nie jest wiadomym jaki koszt ostateczny z tego tytułu powstanie.

Powyższe względy uzasadniały oddalenie powództwa w zakresie roszczenia głównego.

Konsekwencją rozstrzygnięcia głównego żądania jest rozstrzygnięcie przez Sąd w przedmiocie kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego. Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie § 2 ust.

7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Zważywszy na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, uznać należało że stroną w całości przegraną jest strona powodowa. Na zasadzoną w punkcie

2 sentencji wyroku kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwaną składały się koszty wynagrodzenia radcy prawnego w wysokości 10.800 zł.

Z tych przyczyn, Sąd orzekł jak w sentencji.